Duński resort energii i zmian klimatu przygotował projekt ustawy, która może skomplikować losy rurociągu.

Rząd Danii może wykorzystać procedurę prawną, by wydać negatywną decyzję w sprawie przebiegu gazociągu Nord Stream 2 przez morze terytorialne Danii – podaje, za dziennikiem „Politken", serwis biznesalert.pl.

[mc4wp_form id="84"]

Duński resort energii i zmian klimatu przygotował projekt ustawy, na mocy której wydanie decyzji o udzieleniu zezwolenia na przeprowadzenie gazociągu bądź innej infrastruktury po dnie morza terytorialnego tego kraju będzie wymagało nie tylko pozytywnej oceny środowiskowej, ale także z punktu widzenia bezpieczeństwa. Opinię w tej sprawie musiałoby najpierw wydać Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Projekt trafił do konsultacji ministrów rządu premiera Larsa Lokke Rassmusena.

Dotychczas rada ministrów oceniła wniosek o wydanie decyzji ws. przebiegu infrastruktury po dnie Bałtyku tylko pod względem zgodności z prawem środowiskowym. Ocen dotyczących uwarunkowań politycznych i bezpieczeństwa nie brano pod uwagę. Na mocy zmian zaproponowanych jeszcze w kwietniu tego roku może się to zmienić. Dotychczas Duńska Agencja Energii traktowała wniosek o wydanie oceny jako formalną, administracyjną decyzję. Nowe prawo umożliwi odrzucenie wniosku ws. przebiegu inwestycji takich jak Nord Stream 2 przez morskie terytorium Danii, jeśli są one sprzeczne z polityką zagraniczną i bezpieczeństwa Królestwa Danii.

[irp]

Z dr Robertem Zajdlerem z Instytutu Sobieskiego rozmawiał Przemysław Pawełek.

Źródło: Radio Zagranica. Posłuchaj audycji…